

ZBIORY OSRODKA KULT.

WOLNI I SOLIDARNI

SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA
Dwutygodnik, wydanie A

Nr 7/176, cennik 10 zł
3-17 kwietnia 1968 r.

/.../W tunelu, z rozpaczą krzyk na kruche barce przyjmując
Baj mi, jeno wiary i nadziei... Alleluja! Alleluja!
M.J. Konecniowicz

MAJEWSKI I STOCIMSKI
CZERNIŃSKI I STOCIMSKI
Solidarności Walczącej

PIELGRZYMKI W INTENCJI WIEŹIENIÓW POLITYCZNYCH

Warszawskie środowisko byłych internowanych i byłych więźniów politycznych ogłasza pielgrzymkę w intencji zwolnienia z więzień aresztowanych przywódców Solidarności Walczącej, członków WIR-u i innych aresztowanych za działalność związkową i polityczną. 9 kwietnia w sobotę o 11-ej w Częstochowie w Kaplicy Matki Bożej odprawia się msza z intencji więźniów.

W piśmie zakładowym "Solidarność Walcząca" nr 13/14 z 25 lutego 1968 r. wyrażony został w imieniu Komitetu Warszawskiego w Gdyni ukazała się wypowiedź stoczników o Andrzeju Kołodziejcu skierowana do władz zakładowych:

Wszyscy, którzy pracują w stoczni od 80 roku, pamiętają Andrzeja doskonale. Bo jak można nie pamiętać człowieka, który w sierpniu 1968r. był przewodniczącym komitetu strajkowego w naszym zakładzie, a prowadził go tak dzielnie, że organizacja stała się strajkiem i wiele wyżej od zakładowego. Długo powiedział, że z miejsca zostały zabrane sprawy, długo jeszcze włączył ręce stocznikom głosił: uruchomienie radiostacji na potrzeby strajkujących, stródkami, a przede wszystkim drukarni. "Wolna drukarnia Stoczni Gdyni" przez wiele dni drukowała zarówno na potrzeby swoje, jak i Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego, a nadruk ten widniał na wszelkich posostawkach ze strajku materialistów. Znamyśmy jego fakturę jest, że strajk w SKP poprzedził szewców, pracujących w naszym zakładzie. Znamyśmy jego fakturę jest, że strajk w SKP poprzedził przyjeżdżać na Wybrzeże z biurokratycznej wsi i niechcąc "z marzną" wrócić się z Wolnym Związkiem Zawodowym, podjął pracę w Stoczni Gdyni. W trzy tygodnie przed sierpniem został z 54 wyrażony przez nas z Anną Walentynowicz, a 14 sierpnia strajkownicy zostali w SKP/Stoczni im. Komitetu Warszawskiego.

Po podjęciu porównania sierpniowego, którego był uczestnikiem, został więźniem w naszym Międzyzakładowym Komitecie Gdyni. W październiku 1968r. przeszedł do Czechosłowacji na romany z "Barą 77". Aresztowany, skazywany na 27 miesięcy więzienia. Po odbyciu wyroku wrócił do kraju i związał się z "Solidarnością Walcząca".

Celem jego działalności/tak jak całej organizacji/ jest wolna i niepodległa Rzeczpospolita Solidarna, wartości świadomości i samorganizacji społecznej w kraju, opartej na wolnych demokratycznych wyborach. Celem tych nie da się osiągnąć przez porażenie i władzę, to władza ma wszelkie porażenie. Potrzebna jest sprawa i skuteczna w ludzkich warunkach organizacja działająca po stronie społeczeństwa. Andrzej Kołodziejczyk tworzył taką organizację.

Rada Grupy Solidarności Walczącej
TK Stoczni Komitet Warszawski

Dokumenty Przywódcy Solidarności Walczącej dołączyli byli do działalności politycznej, oskarżeni są o przemył i jeszcze nie wiemy za co być sądzani, jeśli do **Paragrafy** rozprawy w ogóle dojdzie. Wraz z nimi oskarżony jest jakiś egzemplarz dla **ok** Krzywobłot Szymbalski. Niechciejnie niechciał być w sądzie, jest gruba powiadka wzywać i wszystkim odmówić, aby tylko SB dała mu spokój. Niechciejnie dokończył o działalności głosił: Bogdanie Borusewicz, Jacek Merkulo i trochę o Andrzeju Kołodziejcu. Nie o Kamelu Morawickim. Jeśli K. Szymbalski potrafi jeszcze odróżnić rzeczywistość od charakterystycznych majaków, to powinniśmy się przygotować o kamelu i cygnia.

Gwoli precyzyjnej dokładności podajemy, że akta sprawy w stosunku do trzech oskarżonych zostały zamknięte. 15 marca 68 zamknięto sprawę K. Szymbalskiego - bronił go mec. J. Taylor; 16 marca 68 zamknięto sprawę A. Kołodziejca - obrońca jest mec. W. Jolnowa; 17 marca zamknięto sprawę K. Morawickiego. Przy tej okazji Kamel odbył prawie dwugodzinny rozmowę z wódcą obroną mec. J. Olczewskim, podpisał pełnomocnictwa dla dwóch dalszych obrońców, mec. Roczny z Wrocławia i mec. Karłowicza z Gdyni. Kamel poinformował obrońcę o drobnych wybuchach i utrudnieniach w kontaktach z rodziną. Czuje się dobrze. Andrzej również jest dobrze kandydat psychicznej. Dokonano mu brak protezy po koniecznym usunięciu wszystkich zębów.

Dostępne nam informacje **jednocześnie**

dowodzą, że zarzuty stawiane przywódcom Solidarności Walczącej nie mają nic wspólnego z działalnością Andrzeja Kołodzieja i Kornela Morawieckiego. Różne departamenty policji są jednak odmiernego zdania i na naszych łamach przytaczamy ich opinie na wzajemność. Zdjęcie Kornela wraz z podpisem dołączamy bez zgody i wiedzy prokuratorów.

Opis. Sygn. Ds 29/87

Gdańsk dnia 5 marca 1988r.

**Postanowienie
o zabezpieczeniu majątkowym**

Rajmund Haskowski, prokurator Prokuratury Wojewódzkiej w Gdańsku, w sprawie przeciwko Kornelowi Morawieckiemu podejrzanemu o przestępstwa z art. 81 § 1 i 2 UKS w związku z art. 69 § 2 UKS, w związku z art. 25 § 1 pkt 1 i 3 UKS, w związku z art. 58 KK,

postanowił:

zabezpieczyć na mieniu podejrzanego grożącą mu karę grzywny pięć milionów złotych.

Uzasadnienie

Kornel Morawiecki jest podejrzanym o to, że w latach 1986-87 wspólnie z zamieszkanymi w Szwecji Marianem Kaletą i Józefem Lebenbaumem oraz wspólnie z Andrzejem Kołodziejem i Krzysztofem Szymańskim, zajmował się przemytem ze Szwecji: powielaczy, matrycerek, matryc, kserografów, odbiorników scanner typu podsłuchowego, miniaturowych odbiorników UKF-stereo, nadawczych urządzeń elektronicznych, gazu łzawiącego, lunet karabinowych, urządzeń elektrycznych do rażenia prądem, pistoletów gazowych z nabojami, oraz wydawnictw do nielegalnego obrotu mającego charakter handlowy, przy czym wartość tych urządzeń i wydawnictw przekraczała sumę 400.000 zł.

Opis /fragmenty/ Komornik Sądu, Wrocław-Krzyki, Rewir II, Sygn. Akt. XI 83/88.

Protokół zajęcia ruchomości

Dnia 12 marca 1988r. Komornik sądu zajął ruchomości Kornela Morawieckiego przypadające na Skarb Państwa.

Zajęcie rozpoczęło się o godz. 13,30
Fragmenty protokołu, Segment 150 tys. zł; Portfelian 500 tys. zł; Radio 100 tys. zł; Telewizor 40 tys. zł; Encyklopedia 45 tys. zł; Pralka 70 tys. zł; Bluzko z przełotem XIX-XX w 300 tys. zł; Biblia w j. niemieckim z 1831r 50 tys. zł; Fiat 126 P 1.100 tys. zł; i dalej łyżki, widelce itp.

Kornel w gnieździe os

Informujemy, że sprawę przeciw Kornelowi Morawieckiemu s. Michała i Andrzejowi Kołodziejowi s. Jędrusza prowadzi w Gdańsku prokurator Roman Mirecki. Obaj oskarżeni przebywają: Areszt Śledczy, ul. Rakowiecka 37 A, 02-521 Warszawa.

Jestem pewien, że Czytelnikom wyjaśnienia sensu cytowanych paragrafów i skrótów. Czynimy to z niepokojem o miejsce dla innych informacji i bez wielkiego szacunku dla przytoczonych paragrafów. W tym procesie będą to sprawy drugorzędne. Prawdopodobniejsza jest wersja, że na pan zawsze kij się znajdzie.

Opiniowania: UKS - Ustawa Karno-Skarbowa z dnia 26 X 1971/tekst jednolity Dz. U. S4r. Nr 22/87 - Kodeks Karny.

Art. 81 UKS § 1. Kto uchylił się od obowiązku celnego albo wprowadził organ celny w błąd, w szczególności sataja rzeczywisty stan rzeczy lub podaje dane niezgodne z rzeczywistością w zgłoszeniu celnym, albo w innym oświadczeniu lub dokumencie mającym służyć za podstawę odprawy celnej lub mogącym mieć znaczenie dla kontroli celnej, jeżeli przez to następuje lub nastąpić może naruszenie ograniczeń przywozu, wywozu lub przewozu, podlega karze grzywny w wysokości 4-krotnej wartości towaru.

Art. 81 UKS § 2. Jeżeli przedmiotem przestępstwa jest towar, którego rodzaj i ilość wskazują na przeznaczenie do obrotu handlowego, a wartość przekracza 200.000 zł, sprawca podlega karze pozbawienia wolności do lat 2 lub grzywny w wysokości do 6-krotnej wartości towaru albo obu tych kar łącznie.

Art. 10 UKS. Grzywnę wymierza się w wysokości co najmniej 5.000 zł., chociażby, przewidziana wielokrotność nie osiągała tej kwoty. Grzywna nie może przekroczyć 5.000.000 zł.

Art. 69 UKS § 2. Sprawca podlega karze od roku do lat 10 i grzywny, jeśli popełnia przestępstwo w art. 81 § 2, jeżeli popełnia czyn w grupie przestępczej lub z przestępstwa uczynił stałe źródło dochodu lub wartość przedmiotu przestępstwa przekracza 400 tys. zł albo sprawca uszczuła należność państwową w wysokości przekraczającej 400 tys. zł.

Art. 25 UKS § 1. Sąd stosuje również nadzwyczajne zastrzeżenie kary, jeżeli:

- 1. sprawca przestępstwa skarbowego popełnia czyn działając w grupie przestępczej
- 3. sprawca popełnia umyślne przestępstwo skarbowe, a wartość przedmiotu itp. jak w art. 89.

Art. 26 UKS § 1. Nadzwyczajne zaostrezenie kary polega na:

1. wymierzeniu kary pozbawienia wolności do lat 5 zamiast przewidzianej za przestępstwo skarłowe zagrożonej kary pozbawienia wolności, co nie wyłącza wymierzenia grzywny przewidzianej obok kary pozbawienia wolności.
2. wymierzeniu kary pozbawienia wolności do lat 3 lub kary ograniczenia wolności, jeżeli czyn jest zagrożony tylko karą grzywny co nie wyłącza także wymierzenia grzywny przewidzianej za ten czyn.

Art. 58 KK. W razie skazania za przestępstwo o ciężkiej karze sąd może orzec karę do najwyższego ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, nie przekraczając jednak granicy danego rodzaju kary.

Tfu! Czytelniku, jeśli nie wszystko zrozumiałeś, to śmiało możesz zostać członkiem Redakcji. Bomy się odpowiedzialności za niewłaściwą interpretację wypisanych paragrafów, lecz wydaje się, że

¹ Komeł nie wypełnił deklaracji celnej /za kogo?/

² Był członkiem Gangu Olsena /działak w grupie/

³ Przemycił towar o wielkiej wartości i przysługuje Mu mnożnik 1,5 przy wymierzaniu kary /uwzględniono inflację?/

Zniknęło oskarżenie o terroryzm, które wygłaszał "Złotousty" na zlecenie SB/oczywiście J. Urban niktogo nie znieślawia, on tylko powtarza/, a pojawiła się nowość jaką jest współczynnik 1,5.

Nie chcemy być źle zrozumiani. Nie jesteśmy przeciwni sprawadzeniu do Polski zagranicznych sprzętu poligraficznego i łącznościowego skoro inaczej nie można realizować prawa do wolności druku i wolności słowa. Chcemy tylko wyraźnie poinformować, że Solidarność Walcząca od pp. J. Lebenbauma i M. Kalety nie otrzymała dotąd żadnego sprzętu.

Redakcja

• 6. III br przy kościele św. Brygidy w Gdańsku zebrano 1405 podpisów pod petycją do Sejmu o uwolnienie Morawieckiego, Kołodzieja i H. Łukowickiej-Kamińskiej. Akcję prowadził przedstawiciel Komisji Intelekcji w Gdańsku.

/za "Informacją KI 1 P" Nr 23; 23.03.88/

• 17 marca Rodzice Andrzeja Kołodzieja otrzymali zgodę na widzenie z Nim. Przed rozmową z Andrzejem, Jego Ojciec Tadeusz został przesłuchany. W tym samym dniu z Andrzejem rozmawiał mac. Johann z Warszawy. Ani Rodzice ani adwokat nie potwierdzili podanej przez nas wcześniej informacji o pobiciu Andrzeja, którą otrzymaliśmy z Gdańska tuż po Jego zatrzymaniu.

WĘGRY Dopiero teraz, za pośrednictwem Biuletynu Informacyjnego Obozu Nr 36, dowiedzieliśmy się, że przedstawiciele różnych grup węgierskiej opozycji przysłali NSZZ "S" (telegram w rocznicę masakry w kopalni "Wujek". Przekazujemy treść tego telegramu:

W nowożytnej historii Europy Środkowo-Wschodniej raz po raz wybuchła walka o narodowe samostanowienie, wyrażająca wolę uciskanych ludów. Ofiary salw oddanych 16 grudnia 1981 r. w polskiej kopalni węgla kamiennego "Wujek" zamykają kolejny okres w dziejach niepodległościowych tego obszaru. Dzień ten symbolizuje klęskę brutalnej przemocy, którą nie była w stanie pokonać twórczej siły kującej się w społecznej solidarności. Samoorganizacja społeczeństwa polskiego i nasza własna rewolucja 1956 roku stały się wzorami ukazującymi siłę niezłomnego i demokratycznego ruchu masowego. Czerpiąc z naszych doświadczeń historycznych działamy wspólnie na rzecz sprawiedliwej Europy.

Dnia 15 marca wieczorem - w 140 rocznicę wybuchu węgierskiego powstania narodowego, w którym wybitną rolę odegrał Polak Józef Bem - Redakcja BLO przeprowadziła rozmowę telefoniczną z Jenősem Kisem, filozofem, członkiem węgierskiej opozycji demokratycznej, współredaktorem niezależnego kwartalnika "Beszelő". Poniżej treść tego wywiadu:

BLO: Dotarły do nas wieści o ostatnich akcjach policji przeciwko węgierskim opozycjonistom. Na czym polegały te szczytary i o co było ich celem?

J. Kis: U wielu osób przeprowadzono rewizje, po których wyzvano je na milicję. Ta aktywizacja organów bezpieczeństwa związana była z marcową rocznicą. Wszystko wskazuje na to, że celem akcji było zastraszenie opozycji, a pośrednie całej młodzieży, by zniechęcić ją do demonstrowania 15 marca.

BLO: W poprzednich latach młodzi ludzie także demonstrowali na ulicach Budapesztu, a jednak władze nie stosowały takich środków prewencyjnych.

J. Kis: Tak, tyle że w największej z dotychczasowych manifestacji wzięło udział 5 tys. osób, natomiast dzisiaj demonstrowało 15 tysięcy. To duża różnica. Flac przed budynkiem Parlamentu był zatłoczony. W czasie trwania samej manifestacji milicja nie interweniowała. Wcześniej jednak, o święcie, zabrano z mieszkań 7 osób. Na razie wiem o zwolnieniu tylko jednej z nich, ale przypuszczam, że teraz wszyscy zostaną już wypuszczeni.

BLO: Od jakiegoś czasu demonstracje z okazji 15 marca odbywają się co roku i uczestniczy w nich coraz liczniejsza grupa budapeszteńskiej młodzieży. Jak wy tłumaczyć tę aktywizację?

J. Kis: Sądzę, że jest to wynik procesu rozkładu kadaryzmu. W kraju narasta ten sam kryzys, który znać się wy. Coraz więcej osób uświada sobie, że nie na dobrobytu bez wolności.

BLO: Czy chciałby pan coś jeszcze przekazać polskim czytelnikom?

J. Kis: Tak. Koniecznie chcę powiedzieć, że wiele z osób przemawiających w czasie demonstracji mówiło o solidarności wschodnioeuropejskiej i w szczególności o solidarności z Polakami, zaś tłum dwukrotnie - przy zniczu Battyanyego i przed pomnikiem Bema - skandował "Solidarność".

Nasze uzbrojenie: Miło jest nam, że wypowiedź J. Kisa tak mocno współbrzmi z "Zasadami Ideowymi i Programem Solidarności Walczącej". Informujemy, że do Budapesztu dotarły ulotki Solidarności Walczącej w języku polskim po jednej stronie i w języku węgierskim na odwrót. 15 marca po południu w czterech punktach Warszawy rozrzucono 45 tysięcy tych samych ulotek. W Warszawie ulotki zostały rozrzucone wewnątrz Osrodku Kultury Węgierskiej przy ul. Marszałkowskiej, gdzie przerwano aparatczyk węgierski pokazujący gestami, że rozrzucający w zamian powinni być ścięci. Prócz tego ulotki zostały rozrzucone na Dworcu Centralnym, w Domach Rozdzielających naszej ulotki/tekst węgierski/i informacje, że w niektórych miastach już wcześniej pojawiły się te ulotki. Możliwe były gotowe, ale miały się ukazać dopiero 15 marca, co powstrzymało nas przed wcześniejszą zapowiedzią tej akcji. Niżej tekst polski i węgierski naszych ulotek.

WĘGRZY!

Naród polski wraz z Wami obchodzi rocznicę 15 marca. Razem wspomniemy wspólną walkę, wspólnych bohaterów i wspólnych zwycięstw. Razem chylimy głowy przed pomnikami dwóch prezydentów - męczenników Węgier: Lajos Batthyány oraz Imre Nagy. Imię 1948 roku są wciąż aktualne. Jesteśmy z Wami, jesteśmy wśród Was. Razem słuchamy hasła marcowe podjęte na nowo w październiku 1956 roku:
NEPOLGÉLOSÍ! VOLNOSÍ! PRZYJAZN POLSKO - WĘGERSKA!

MAGYAROK!

A legyetek meg veletek együtt imnapli március 15-ét. Együtt emlékezzünk közös harcunkra, közös hőseinkre, közös martírjainkra. Együtt hajtsunk fejet Magyarország két martír miniszterének: Batthyány Lajos és Nagy Imre emlékére. A 48-as esznek ma is erveryesek. Veletek es köztetek vagunk. Kialtsuk együtt az 1956-ban ujrafelgalmazott márciusi jelszót:

"FÜGGETLENSÉG! SZABADSÁG! LENGYEL - MAGYAR BARÁTSÁG!"

• Agenci rumuńskiej tajnej policji zamordowali węgierskiego księdza Templi, który odeszły się niezwykłą popularnością w kręgach młodzieży i inteligencji węgierskiej w Rumunii. Przed czterema laty założył on działające do dziś niezależne koło literackie skupiające setki członków. Władze rumuńskie zaniepokojone jego działalnością wymogły w 1985r. przeniesienie do Baia Mare. Represje nasilały się - ks. Templi najpierw został pobity przez nieznaną sprawcę, przeniesiony do Momora-Dios, gdzie znów przejechał go niezidentyfikowany samochód - tym razem ze skłócić śmiertelny. Nie jest to pierwszy przypadek zabójstwa węgierskiego księdza w Rumunii. W lutym 1985r. spore poruszenie wywołała śmierć ks. Gezy Palffy'ego pobitego na śmierć przez tajną policję.

/za PWA Nr 10, 9.03.1986/

• Wszystkich karanych przez kolegia informujemy, że niedługo sądy wrocławskie będą również sprawne. Najlepsi z SB zdynamizują pracę sądów. Funkcjonariusze SB Witold Kaszczyński, Wiesław Szymonowicz, Jan Golachowski, Gołaszewska aplikują w sądzie. Szykowani są na "niezawisłych", dysponujących sądziów - szczególnie w okresie ewentualnego stanu wojennego.

KOMUNIKATY RADIOWO - KOLPORTAŻOWE - KOMUNIKATY RADIOWO - KOLPORTAŻOWE - KOMUNIKATY RADIOWO -

1. Radio SW nadało studyje: w czwartek/25.02.86/ o godz. 16.30 i 17.00; w sobotę/27.02.86/ o godz. 11.00 i 11.35; w czwartek/17.03.86/ o godz. 22.00 i 22.10; w piątek/18.03.86/ o godz. 17.00 i 17.10; oraz w sobotę/19.03.86/ o godz. 11.00 i 11.15.
2. Do kolportażu przekazano znaczek z Kananem Dmowskim w cenie 100 zł.
3. Po dłuższej przerwie wyszedł kolejny numer pisma "Wybór" o sprawach kultury. Nr 16 tego pisma jest pierwszym wydrukowanym przez Agencję Informacyjną Solidarności Walczącej w Wo-wie.

WYKAZ: Jan Kom - uzgodnić z HW; Solidarity with "Solidarity" - kaseta video, sito, farba, informacja/powtórzenie z Nr 3/172/; Jaw - 300 IM dla WIS-a + 200 IM dla repre- 2000; Bernadeta - farba; Berenika - 10000; Kos - 600; Australijczyk - papier; dziękujemy Zoska - 5000. Dziękujemy za "anteny" - 10.000 Fr; dziękujemy p. Jerzemu za 1140 zł w tym 600 zł od Kombarzkiego Towarzystwa Działaczy Solidarności; ERG - 10 zł; Piotr N - 400 na części pint dziękujemy; Na pomoc dla rodzin aresztowanych członków SW: Winnipeg - 223 can. dol + 10 USD, Vancouver - 174 can. dol; Joli Wierze - za kawę dla drukarzy; JAW - 10 Nad; K o n r a d o w i - za sprzęt; W S B B W C C W E S S C S W - JAW; Akcja S.O.S. dla SW: "Kultura" - Paryż - 500 zł; W. Kowalski - Oslo - 100 Kr; ARJ Kucuk-Werl - 100 IM; W.P. Kasel - 20 IM; Grupa Robocza "3" - Eschweiler-Aachen - 200 IM; M. Modzianowska - Dortmund - 200 zł; N.D. - Muenster - 50 IM; R. Gnauck-Wiesbaden - 100 IM; Anonim-Oberusel - 100 IM; Dr W. Dancki - Bad Driburg - 50 IM; H. Korwek + Przyjaciele - 160 IM oraz pomiarowe dla dzieci H. Kowalskiej - Kamień; M. Walczyński-Duesseldorf - 20 IM; "Echo Tygocinia" - Kanada - 730 can. dol; B. Klimek + Przyjaciele - Hamburg - 200 IM; Uczestnicy spotkania z J. Kaczmarem - 160 IM/Hamburg; Anonim - Hamburg - 50 IM; Freedom - Northern California - 500 zł; Redakcja "Nasze życie" - California - 100 zł; Mietek - Orange California - 50 zł; Dla WIP-u; D. Jilli - Wien - 40 IM; N.D. Muenster - 50 IM; Julia H. - 1000; GPCM - 10000 FrFr; Kazimierz - 1000; Bez-500/Wojtak-1000